Księga Psalmów

Psalm 39

**1**. Przewodnikowi chóru, Jedutunowi. Psalm Dawida. **2**. Powiedziałem: Będę strzegł moich dróg, bym nie zgrzeszył moim językiem; utrzymam zamknięcie moich ust, dopóki niegodziwi przede mną. **3**. Oniemiałem milczeniem, zwątpiłem odnośnie słusznej sprawy, a mój ból się zajątrzył. **4**. Rozpaliło się serce w moim wnętrzu, w mym umyśle zapłonął ogień i przemówiłem moim językiem: **5**. Objaw mi, WIEKUISTY, mój koniec; jaki jest wymiar moich dni, abym poznał jak jestem znikomy. **6**. Oto piędziami wymierzyłeś dni moje, a mój wiek jak nicość przed Tobą. Zaprawdę, wszystko marnością, każdy istniejący człowiek. Sela. **7**. Zaprawdę, człowiek się błąka jak widmo i tylko z powodu marności czyni wrzawę; gromadzi, a nie wie, kto to zabierze. **8**. A teraz, czego mam się spodziewać, Panie? Moja nadzieja ona w Tobie. **9**. Wyzwól mnie od wszelkich mych przewinień, nie czyń mnie pośmiewiskiem podłych. **10**. Oniemiałem i nie otwieram moich ust, bo Ty to uczyniłeś. **11**. Odwróć ode mnie Twoją plagę, bo ginę od grozy Twojej ręki. **12**. Odsuwasz człowieka karami za winy i jak mól – niweczysz jego wspaniałość, zaprawdę, każdy człowiek jest znikomością. Sela. **13**. Wysłuchaj moją modlitwę, WIEKUISTY, usłysz moje wołanie i nie milcz na moje łzy; gdyż ja jestem przychodniem u Ciebie, przesiedleńcem jak wszyscy moi przodkowie. **14**. Ulżyj mi, bym się orzeźwił nim odejdę i mnie nie będzie.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012